

# Na Jawornik Wielki dla zdrowia i... promocji

Napisano dnia: 2024-06-29 15:25:07



**ZŁOTY STOK** (inf. wł.). Już w przedpołudnie zar leje się z nieba, a na starcie do biegów górskich zlokalizowanym na Rynku rekordowa liczba zawodniczek i zawodników. Dla nich ostatnia sobota czerwca br., to okazja na pokonanie jednej z trzech wybranych tras - na 5, 10 lub 21 km - wiodącej po Górach Żółtych, w obrębie Jawornika Wielkiego.



Zasobu wiedzy o swojej gminie to burmistrzynie Żółtego Stoku **Grażynie Orczyk** może pozazdrościć wielu mieszkańców. Powitała zawodniczki i zawodników kolejnej edycji Biegu na Jawornik taką dawką wiedzy o miasteczku i jego gminie, o atrakcjach turystycznych tej części Dolnego Śląska, że dla wielu z nich nic, tylko pozostać na dłużej. Była to forma zachęty do zmierzenia się z wyzwaniem, pozwalającym na dzień dobry poznać ciekawą trasę wędrowno-biegową prowadzącą w kierunku Świętej Góry, ze szczytem na wysokości 872 m n.p.m., bo tak zamiennie mówi się o Jaworniku.

Najpierw wystartowali uczestnicy półmaratonu, później ci, którzy wybrali krótsze dystanse. A tak w ogóle to w liczbie dotychczas nie notowanej.



*- Jesteśmy z Leszna i przyjechaliśmy z myślą o pokonaniu 10 kilometrów. W naszej grupie biegowej są też osoby, które wybrały 21 km. A tak w ogóle to stanowimy grupę biegową lubiącą organizowanie sobie superwycieczek w góry. Zawsze uczestniczymy na luzie, bez stresu, słuchając swojego organizmu. Nie spieszymy się, gdyż takie biegi są dla nas zabawą - słyszymy od **Anny Kazimierczak** i **Joanny Antkowiak**. - Serdecznie pozdrawiamy najlepszą ekipę biegową w tej części Europy, czyli "Biegaj Leszno".*



Wśród mężczyzn nie zabrakło kłodzkanina, **Grzegorza Wnuka**: *- Kiedy zapisujemy się na biegi na kilka miesięcy wcześniej, to trudno przewidzieć, jaka pogoda będzie towarzyszyć w danym dniu. Dziś mamy upał, ale "Bieg na Jawornik" jest bardzo fajnym biegiem górskim, dla mnie po raz trzeci. W tym roku zmieniłem dystans, wybierając 10 kilometrów, może w przyszłym pobiegnę na dłuższym dystansie. A tak w ogóle, jako że jestem z Kłodzka, to również biegamy lokalnie, nie tylko w innych rejonach kraju. Tym bardziej, że w Żółtym Stoku i okolicy mamy piękne góry, ostre podbiegi i takie zbiegi, występuje i asfalt, i droga leśna, wszystkiego trzeba skosztować.*

Przyjemności zmierzenia się z pięciokilometrową trasą nie odmówiła sobie grupa m.in. złotostockich nordic walkingowców. Rytmiczne uderzenia kijów dzierzonych w rękach nadawały tempa marszowi, który też kończył się obok siedziby urzędu burmistrza. Meta, dla każdego, kto do niej dotarł, była potwierdzeniem odniesionego sukcesu, do tego w taki gorąc.

A tak przy okazji, to "Bieg na Jawornik" od 12 sezonów stanowi doskonałą formę promocji gminy złotostockiej. Jego organizatorzy, czyli Sportshooter z Chorzowa, Fundacja Sportowa Polska i gmina Żółty Stok mogą sobie pogratulować, zaś inni wiele mogą się nauczyć od nich.

**(bwb)**

Wyniki zawodów na stronie internetowej: <https://biegnajawornik.pl/wyniki/>

**FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA:**



